

prof. Serhiy Kvit
rektor Uniwersytetu Narodowego „Akademia Kijowsko-Mohylańska”,
profesor Mohylańskiej Szkoły Dziennikarstwa

Etyka i standardy dziennikarskie – obowiązujące normy i samoograniczenia mediów

Naruszenie etyki zawodowej i standardów działalności dziennikarskiej w latach 2022–2023 należy rozpatrywać w kontekście pełnoskalowej inwazji zbrojnej podczas kolejnej wojny rosyjsko-ukraińskiej, która rozpoczęła się w 2014 r. i stworzyła istotne przesłanki koncepcyjne do zacierania norm zwyczajowych. Innymi słowy, obecnie nie wystarczy uwzględniać poszczególnych przypadków naruszeń etyki zawodowej przez dziennikarzy, jakby nie zauważając globalnych okoliczności przemian wywołanych tą wojną. Tym bardziej że istnieje coraz więcej możliwości do publicznego identyfikowania nieetycznych zachowań dziennikarzy promujących rosyjskie narracje w zachodnich mediach i należących do tzw. „Duranty club”. W lipcu 2022 r. skandaliczny prorosyjski dziennikarz Graham Phillips trafił pod sankcje Wielkiej Brytanii¹. Widziano go w towarzystwie Patricka Lancastera i Christelle’a Neanta na okupowanych terytoriach obwodów donieckiego i ługańskiego w warunkach szczególnego sprzyjania okupacyjnej administracji rosyjskiej². W odpowiedzi osoby te tworzyły prorosyjskie, czyli zniekształcone i nieprawdziwe treści medialne.

Praktyka zacierania i łamania norm etycznych w prasie międzynarodowej wygląda obecnie na znacznie bardziej uzasadnioną publicznie niż po prostu motywacja poszczególnych pracowników profesjonalnych mediów. Zależy ona bezpośrednio od szerokiego środowiska kulturowego i politycznego stworzonego wokół globalnego problemu wojny: zarówno w odniesieniu do umiejętności dokonywania wyboru wartości, nazywania rzeczy po imieniu, jak również w odniesieniu do unikania odpowiedzialności, tuszowania korupcji politycznej.

¹ *Pro-Russian UK journalist put on sanctions list* [Prorosyjski brytyjski dziennikarz wpisany na listę sankcyjną BBC], BBC, 26 lipca 2022 r., <https://bbc.in/3lftvgB> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

² E. Thomas, *Explainer: The pro-Kremlin propaganda “journalists” and crowdsourcing*, Centre for Information Resilience [Prokremłowski propagandowi „dziennikarze” i crowdsourcing, Centrum Odporności Informacyjnej], 2 sierpnia 2022 r., <https://bit.ly/3jXMWye> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

Utrwalona retoryka prorosyjska

Utrwalona retoryka prorosyjska na Zachodzie świadczy o tym, że sfera publiczna od dawna jest nasycona odpowiednimi stereotypami przyjętymi dla grona odbiorców środków masowego przekazu. W szczególności stosunek do najbardziej powszechnego rosyjskiego mitu „wielkiej wojny ojczyznianej” wskazuje nie tylko na pewien konsensus co do stosunku do Stalina i Związku Radzieckiego jako „wielkiego sojusznika” Zachodu w II wojnie światowej. Chodzi również o spadek zdolności myślenia krytycznego u wielu zachodnich intelektualistów i polityków, istotne problemy z edukacją i globalną skalę korupcji politycznej. Oznacza to, że wielu osobom publicznym było wygodnie, a nawet korzystnie finansowo, głosić takie oceny przed 24 lutego 2022 r.

Czy nie najbardziej wyraźnym przykładem utrwalonej polityki prorosyjskiej głoszonej na Zachodzie po II wojnie światowej, a także dowodem znacznych strat niemieckiej kultury politycznej była retoryka Franka-Waltera Steinmeiera, która jednak uległa istotnym zmianom w ciągu 2022 r. Prezydent RFN żył w poczuciu długu moralnego Niemiec wobec Rosji za okrucieństwa nazistów podczas II wojny światowej. To znaczy nie był on za bardzo obeznany z jej przebiegiem, nie wiedział (lub wybiórczo nie brał pod uwagę), że Związek Radziecki przystąpił do II wojny światowej jako sojusznik hitlerowskich Niemiec, utożsamiał ZSRR z Rosją, uzasadniając w ten sposób konieczność kontynuacji wspólnych interesów Niemiec i putinowskiej Rosji w sprawie budowy Nord Stream 2.

Od 2015 r. Steinmeier wywierał presję na Ukrainę na korzyść reżimu Putina, co wydawało się zbieżne z interesami narodowymi Niemiec. Ukraińcy doskonale pamiętają absurdalną „formułę Steinmeiera”, która dotyczyła zorganizowania „wolnych wyborów” na terytorium Ukrainy czasowo okupowanym przez Rosję. Formuła ta została zaproponowana przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera w październiku 2015 r. na paryskim szczycie „czwórki normandzkiej”.

W 2022 r. retoryka prezydenta RFN zaczęła się zmieniać: w lipcu przyznał on swoje błędy i konieczność zmniejszenia zależności gospodarczej od reżimów autorytarnych³. Można założyć, że Steinmeier umocnił się w swoich zamiarach, by nie wracać do przedwojennego statusu quo z putinowską Rosją po tym, jak znalazł się pod rosyjskim ostrzałem w obwodzie czernihowskim i spędził kilka godzin w schronie wraz z mieszkańcami ukraińskiej wsi⁴. Nie mogło być inaczej, skoro rosyjscy „partnerzy” bardzo szybko stworzyli niedopuszczalne warunki do działalności publicznej znacznej części swoich zachodnich sympatyków.

³ D. Sotnikow, *Prezydent Niemiec ogłosił początek „nowej ery” po wojnie*, DW, 3 lipca 2022 r., <https://bit.ly/3E1RQ3Y> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

⁴ T. Matiasz, *Z powodu nalotu Steinmeier spędził około dwóch godzin w schronie w obwodzie czernihowskim*, LB, 25 października 2022 r., <https://bit.ly/3luaz1Q> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

W tym miejscu można wspomnieć o istotnym elemencie antysemitycznym propagandy rosyjskiej w 2022 r.⁵ Również według Ołeksandra Motyla „Ukraińcy stali się dla Rosjan tym, czym Żydzi dla nazistowskich Niemiec”⁶. Jednak wzajemna sympatia powojenna między Niemcami a Rosją ma głębokie korzenie historyczne, polityczne, a nawet psychologiczne. Jest to przykład tego, jak to supermocarstwo, posługując się retoryką praworządności europejskiej, powołując się na nadrzędność prawa i praw człowieka, próbowało ignorować Ukrainę na arenie międzynarodowej, ponieważ nie pasowała ona do obrazu świata ukształtowanego po II wojnie światowej, w przeciwieństwie do Rosji, która m.in. pełniła rolę globalnego generatora korupcji.

Jeszcze jeden przykład. Publiczne wypowiedzi papieża Franciszka są przykładem najbardziej nieodpowiednich ocen dotyczących wojny rosyjsko-ukraińskiej 2014–2023. Niestrudzenie wspomina on o cierpieniach Ukraińców i jednocześnie powtarza, że pokój między Ukrainą a Rosją jest „jeszcze możliwy”⁷. Mówiąc o absurdzie wojny, papież oskarża świat zachodni o rasizm z powodu pozytywnego stosunku do białych ukraińskich uchodźców⁸, zwraca się do obu stron „konfliktu”, nie rozróżniając winy przestępcy od sytuacji, w jakiej podczas popełnienia przestępstwa znajduje się ofiara, nie mając chęci lub odwagi nazywać rzeczy po imieniu, mnożąc niepewność i chaos w interpretacji tej wojny w międzynarodowych mediach.

Ponieważ papież ma dokonywać ocen moralnych, jego oczywista słabość tworzy precedens dla wszelkich naruszeń etycznych i nadużyć zawodowych w sferze medialnej. Ponadto można przypuszczać, że istnieją różne motywy, które zmuszają papieża do nieuczciwych, a więc nieetycznych zachowań. W szczególności wspominają o tym, że jego „głównymi” odbiorcami jest duża liczba mieszkańców Ameryki Łacińskiej, którzy wydają się sympatyzować z lewicową antyamerykańską retoryką oskarżeń o konspirowanie wobec NATO i niektórych „innych państw”⁹. Innym możliwym powodem jest to, że Watykan

⁵ *Anti-Semitism And Pro-Kremlin Disinformation* [Antysemityzm i prokremlowska dezinformacja], <https://bit.ly/3IhJWGl> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

⁶ *Interview with Alexander Motyl*, „After Russia’s departure from great power status, the world will once again become bipolar”, Forum for Ukrainian Studies [Wywiad z Aleksandrem Motylem, „Po odejściu Rosji od statusu mocarstwa świat ponownie stanie się dwubiegunowy”, Forum Studiów Ukraińskich], 28 listopada 2022 r., <https://bit.ly/3HTU2Me> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

⁷ L. Zengarini, *Pope: peace between Russia and Ukraine is possible, don’t forget the poor* [Papież: pokój między Rosją a Ukrainą jest możliwy, nie zapominajcie o biednych], Vatican News, <https://bit.ly/3E28uAr> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

⁸ *Pastor, nie polityk: jakie wypowiedzi wygłosił Papież na temat wojny na Ukrainie*, Słowo i Czyn, 24 grudnia 2022 r., <https://bit.ly/3luuAW6> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

⁹ E.X. Rocca, E. Gershkovich, *Pope Says NATO Might Have Provoked Russian Invasion of Ukraine* [Papież mówi, że NATO mogło sprowokować rosyjską inwazję na Ukrainę], WSJ, 3 maja 2022 r., <https://on.wsj.com/3YKBxQZ> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

wydaje się dążyć do utrzymania dobrych relacji z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym, świadomie przy tym nie zauważając Ukrainy. Przynajmniej na tle wojny rosyjsko-ukraińskiej XXI wieku Watykan nie daje własnych przykładów tego, że polityka może być naprawdę kwestią moralną.

Słabość instytucji globalnych

„Najbardziej gorące miejsce w piekle jest zarezerwowane dla tych, którzy w okresie kryzysu moralnego zachowują swą neutralność” – te słowa Dantego Alighieri przywołała była ukraińska pracowniczka ONZ Lesia Ogryzko w swoim poście na Facebooku z 10 lutego 2023 r., odmawiając pracować w tej być może „najważniejszej i zarazem najbardziej bezradnej organizacji międzynarodowej” – „równoodległej od obu stron konfliktu”. Lesia Ogryzko pisze, że „poglądy proukraińskie (a raczej zasady zdrowego rozsądku w czasie wojny, rozróżnienie jawnego zła od dobra, ofiary od agresora) nie są tu mile widziane”. A „jeszcze więcej jest tam pożytecznych idiotów, którzy nawet nie podejrzewają, że przykrywając się niby to bezstronnością i sterylnością norm międzynarodowych, a zwłaszcza praw człowieka, często wtórują naszemu wrogowi”¹⁰.

Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji, która jest częścią ONZ, nazywa obecną wojnę rosyjsko-ukraińską „kryzysem ukraińskim”¹¹. Jest to dość ciekawe podejście, które pozwala na przeprowadzenie paraleli historycznej z II wojną światową, którą z pewnego punktu widzenia można przedstawić jako „polski kryzys”. Tak przynajmniej nazistowskie Niemcy tłumaczyły atak na Polskę po dokonaniu prowokacji gliwickiej w 1939 r. Tylko obłudna „równoodległa” retoryka może doprowadzić do takich porównań. Choć w powyższym tekście również użyto słowa „wojna”, ale w bardziej specyficznym kontekście pełnoskalowej inwazji rosyjskiej 24 lutego 2022 r., jako stwierdzenie samego faktu działań wojennych.

Pojęcie „kryzys ukraiński” jest nie do zaakceptowania z żadnego punktu widzenia. Timothy Snyder mówi, że Rosja uciekła się do każdego ze sposobów ludobójstwa¹². Według Tarasa Kuzi „po Mariupolu, Buczy i niezliczonych innych rosyjskich zbrodniach wojennych nie może być mowy o powrocie do poprzedniej epoki bliskich więzi i zatartych granic. (...) W rezultacie nastroje antyrosyjskie, które tradycyjnie były bardziej powszechne w środkowej i zachodniej Ukrainie, są obecnie szeroko dostrzegane także na południu i wschodzie”. Niedawne badanie przeprowadzone przez Grupę socjologiczną „Rating”

¹⁰ L. Ogryzko, Post na Facebooku z 10 lutego 2023 r., <https://bit.ly/3lB4IYB> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

¹¹ *Ukraine crisis 2022: 6 months of response* [Kryzys ukraiński 2022: 6 miesięcy odpowiedzi], <https://bit.ly/3l1Mgjk> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

¹² „Rosja uciekła się do każdego ze sposobów ludobójstwa” – Timothy Snyder o rosyjskim faszyzmie, przyszości Ukrainy i ZELEŃSKIEGO, *Suspilne. Aktualności*, <https://bit.ly/3l7jb63> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

wykazało, że 98% Ukraińców uważa, że rosyjscy żołnierze są winni zbrodni wojennych, a 87% chce również pociągnąć do odpowiedzialności rosyjskich obywateli¹³.

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Thomas Bach występował przeciwko odsunięciu rosyjskich sportowców od udziału w igrzyskach olimpijskich w związku z atakiem Rosji na Ukrainę, bo niby sportowcy nie powinni cierpieć z powodu działań polityków. Jego zdaniem „bojkot jest naruszeniem Karty Olimpijskiej, która zobowiązuje wszystkie narodowe komitety olimpijskie do »uczestnictwa w igrzyskach poprzez wysyłanie sportowców«”¹⁴. Prawdą jest, że Grecy na czas igrzysk olimpijskich wstrzymywali wojny, Rosjanie zaś zabijają na wojnie ukraińskich sportowców. Czy w takich okolicznościach neutralne stanowisko jest w ogóle możliwe?

Podobnie Ukraińcy wezwali do zaprzestania wspierania Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK) darowiznami na rzecz tej organizacji, bowiem MKCK nie pomagał w tworzeniu korytarzy humanitarnych, był też „równoodległy” od przestępców i ich ofiar, nazywał wojnę „kryzysem” i „konfliktem”, uznając Ukrainę za jedną ze stron konfliktu¹⁵. Według Arsena Żumadiłowa „organizacje międzynarodowe nie są świętymi krowami. Ich kompas moralny dawno temu zgubił kierunek. Korzyści od ich pracy nie zawsze przewyższają szkody. Wartość dodana ich wysiłków jest wątpliwa”¹⁶.

Do kolejnego skandalu doprowadził raport Amnesty International na temat Ukrainy. Ta organizacja międzynarodowa oskarżyła ukraińskich żołnierzy o to, że broniąc ukraińskich miast przed rosyjskim najeźdźcą, niby to narażają ludność cywilną. Innymi słowy, w tym kontekście najlepszym rozwiązaniem dla Ukrainy byłaby rezygnacja z walki.

W odpowiedzi szefowa ukraińskiego oddziału tej organizacji Oksana Pokalczuk złożyła rezygnację, a „The Times” nazwał raport Amnesty International rosyjską propagandą¹⁷. Również eksperci międzynarodowi poddali ten raport merytorycznej krytyce. Tak Will Wright napisał: „Podczas gdy działania wojenne na ulicach stanowią wyraźne zagrożenie

¹³ T. Kuzio, *Putin's invasion shatters the myth of Russian-Ukrainian brotherhood* [Inwazja Putina burzy mit rosyjsko-ukraińskiego braterstwa], Atlantic Council, 16 lutego 2023 r., <https://bit.ly/3YBhpkQ> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

¹⁴ T. Holmes, *IOC president urges Ukrainian Olympic Committee against organising Paris Olympic Games boycott* [Prezydent MKOl wzywa Ukraiński Komitet Olimpijski, by nie bojkotować Igrzysk Olimpijskich w Paryżu], ABC News, 9 lutego 2023 r., <https://ab.co/3xqG9jH> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

¹⁵ *Czerwony Krzyż po raz pierwszy nazwał wojnę w Ukrainie międzynarodowym konfliktem zbrojnym, a nie kryzysem*, Ukrinform, 17 października 2022 r., <https://bit.ly/3S6FQ7e> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

¹⁶ N. Buszkowska, *Ukrainians call for Red Cross boycott*, Українська правда [Ukraińcy wzywają do bojkotu Czerwonego Krzyża, Ukraińska Prawda], 26 marca 2022 r., <https://bit.ly/3XFpmE1> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

¹⁷ M. Spence, *Why is Amnesty International feeding Russian propaganda?* [Dlaczego Amnesty International karmi rosyjską propagandę?], The Times, 14 sierpnia 2022 r., <https://bit.ly/3SbYM4p> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

dla ludności cywilnej w miastach w strefie działań wojennych, nierealistyczne jest oczekiwanie od Sił Zbrojnych Ukrainy ograniczenia obrony miast przed potencjalnymi konsekwencjami ataków wroga lub postawienia się w niekorzystnej sytuacji taktycznej, atakując wroga, który ma przewagę w powietrzu”¹⁸.

Próba zachowania neutralności wobec agresora, zrównywanie pozycji ofiary i przestępcy nie jest najlepszym sposobem podejścia do wojny o znaczeniu globalnym. Ten, kto w takich okolicznościach zachowuje neutralność, w ten czy inny sposób staje po stronie przestępcy. Ponieważ dyskusje retoryczne na ten temat toczą się w sferze publicznej, autorytet organizacji międzynarodowych, które zastępują profesjonalne oceny eufemizmami, oksymoronami, a zwłaszcza językiem ezopowym, m.in. stwarza środowisko medialne sprzyjające zacieraniu etyki dziennikarskiej. W ten sposób pojawia się możliwość prawna do łagodnego oceniania sprawców masowych mordów i innych zbrodni przeciwko ludzkości w formie rutynowych cytatów urzędników.

Jednocześnie na szczególną uwagę zasługują przypadki podobne do szwajcarskiej polityki neutralności wobec zbrodni armii rosyjskiej, mizantropijnej ideologii putinowskiego reżimu, ludobójstwa Ukraińców, niszczenia infrastruktury cywilnej, mordowania ludności cywilnej, masowych uprowadzeń dzieci w celu prania mózgów w specjalnie stworzonych obozach¹⁹, co również mieści się w definicji ludobójstwa²⁰, działania zmierzające do likwidacji wolności słowa na Ukrainie wraz z proputinowską polityką węgierskiego rządu.

Żądanie wolności słowa jako manipulacja opinią publiczną

W samej sferze medialnej rozpowszechnione jest podejście oceniające stan wolności słowa jedynie w odniesieniu do terytorium, bez zrozumienia treści problemów, z którymi trzeba mieć do czynienia. Tak oto redaktorzy portalu Globethics, słusznie uskarżając się na globalne zagrożenia wolności słowa, wspominają o wojnie w Ukrainie jedynie jako o fakcie, za który nie wiadomo, kto powinien ponieść odpowiedzialność: „Na całym świecie wolność prasy jest ograniczana na różne sposoby i w różnym stopniu. Dziennikarstwo uważa się za jeden z najmniejbezpieczniejszych zawodów na świecie.

¹⁸ W. Wright, *Imploding Protection Through Exploding Norms? The Amnesty International Report and the Broader Debate on Armed Conflict in Populated Areas* [Implodująca ochrona poprzez eksplodujące normy? Raport Amnesty International i szersza debata na temat konfliktów zbrojnych na obszarach zaludnionych], *Völkerrechtsblog*, 12 sierpnia 2022 r., <https://bit.ly/3k2fGWA> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

¹⁹ M. Carpenter, *The Russian Federation's Ongoing Aggression Against Ukraine*, Mission to the OSCE [Trwająca agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, Misja USA przy OBWE], 16 lutego 2023 r., <https://bit.ly/3EjBtQG> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

²⁰ Editorial Board: *Russia's abductions of Ukrainian children are a genocidal crime* [Editorial Board: Porwania ukraińskich dzieci przez Rosję są zbrodnią ludobójstwa], *The Washington Post*, 27 grudnia 2022 r., <https://wapo.st/3S8xaND> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

W Ukrainie od początku wojny w lutym 2022 r. 20 dziennikarzy zostało zabitych, zaginęło lub jest przetrzymywanych w niewoli. I nie tylko dziennikarzy, którzy specjalizują się w konfliktach i znajdują się w strefie ryzyka. W ostatnich latach wzrosła liczba śmiertelnych ataków na dziennikarzy informujących o korupcji, łamaniu praw człowieka, przestępstwach przeciwko środowisku, handlu ludźmi i przestępstwach politycznych²¹. Jak widać, ci „fachowcy z dziedziny medialnej” nie wiedzą, że wspomniana wojna zaczęła się w 2014 r., jak również o fakcie, że jedną z jej konsekwencji jest likwidacja wolności słowa na tymczasowo okupowanych terytoriach Ukrainy. Ponieważ reżim Putina uważa prawo do wolności słowa za egzystencjalne zło dla siebie, pierwszą rzeczą, którą próbuje robić, jest narzucenie Ukraińcom własnych autorytarnych modeli kultury politycznej.

Podobnie w publikacji przeglądowej o stanie wolności słowa w 2022 r. Laurel Bowman twierdzi, zupełnie wyrwane z kontekstu, że „najbardziej śmiertelnościami krajami dla mediów są Meksyk, Ukraina i Haiti”²². Po pierwsze, nie Ukraina, a tymczasowo okupowane przez Rosjan ukraińskie terytoria. Po drugie, pełna odpowiedzialność za ten stan rzeczy spoczywa na państwie rosyjskim, rosyjskim kierownictwie politycznym i społeczeństwie rosyjskim, które popiera wspomnianą politykę i jest dumne ze zbrodni swojej armii²³.

Ciesząca się autorytetem organizacja Reporterzy bez Granic regularnie ocenia stan wolności słowa w Ukrainie. Z ich „równoodległych” sprawozdań można odnieść wrażenie, że wolność słowa cierpi z powodu celowych działań obu stron: „wojna informacyjna” z Rosją szkodziła środowisku medialnemu Ukrainy jeszcze przed rosyjską inwazją. Media uważane za prokremlowskie zostały zakazane dekretem prezydenta, a dostęp do rosyjskich serwisów społecznościowych został ograniczony. Nasiliło się to wraz z początkiem rosyjskiej inwazji. Media szerzące rosyjską propagandę zostały zablokowane, a rosyjskie wojsko celowo atakowało dziennikarzy, media i infrastrukturę telekomunikacyjną, aby uniemożliwić ludności ukraińskiej dostęp do niezależnych wiadomości i informacji²⁴.

Należy podkreślić, że polityka władz ukraińskich w kontekście wojny o niepodległość od Rosji w zakresie informacyjnym opiera się na pozycji ukraińskiego społeczeństwa obywatelskiego, w tym specjalistów medialnych. Na przykład w maju 2022 r.

²¹ *Admin Web: The need for media ethics: on press freedom in 2022* [Admin Web: Potrzeba etyki mediów: o wolności prasy w 2022 r.], Globethics, 2022, <https://bit.ly/3xoQYm9> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

²² L. Bowman, *Violence, War and New Laws Increase Risks for Media in 2022*, Voice of America [Przemoc, wojna i nowe prawo zwiększają ryzyko dla mediów w 2022 r., Głos Ameryki], 22 grudnia 2022 r., <https://bit.ly/3xeFyBH> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

²³ *Niezależni socjologowie: 71% Rosjan odczuwa dumę z powodu wojny z Ukrainą*, Radio „Swoboda”, 17 marca 2022 r., <https://bit.ly/3YzDBvz> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.]; *Większość Rosjan popiera wojnę: Budanow wyjaśnił, dlaczego protesty w Federacji Rosyjskiej są niemożliwe*, UNIAN, 31 grudnia 2022 r., <https://bit.ly/3SiYTve> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

²⁴ *Ukraina*, RSF, <https://bit.ly/3jRdzEW> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

„326 dziennikarzy, mediów, organizacji i ruchów społecznych podpisało apel do prezydenta Ukrainy, ministra kultury i polityki informacyjnej Ukrainy oraz Krajowej Rady ds. Telewizji i Radiofonii z prośbą, aby nie dopuszczać prorosyjskich propagandystów do udziału w ogólnokrajowych telemaratonach i innych maratonach medialnych”²⁵.

Możemy się przekonać, że Reporterzy bez Granic nie po raz pierwszy i nieprzypadkowo używają sformułowania „wojna informacyjna” w kontekście konfrontacji między Ukrainą (społeczeństwem broniącym wolności słowa) a Rosją (państwo-agresor dążące do zniszczenia wolności słowa) w cudzysłowie, jako niezbyt wartą uwagi. W 2021 r. słowa o wojnie informacyjnej wzięto w cudzysłów także w materiale o zakazie prorosyjskich mediów na Ukrainie²⁶.

Spróbujmy ponownie odwołać się do analogii historycznych, ponieważ musimy zidentyfikować problem i zrozumieć, z jakim zjawiskiem mamy do czynienia. Czy takie wyrzuty w kierunku polityki rządu Stanów Zjednoczonych, Francji lub Wielkiej Brytanii w odniesieniu do ograniczeń działalności mediów kontrolowanych przez Josepha Goebbelsa podczas II wojny światowej byłyby czymś innym? Czy Reporterzy bez Granic mogą wskazać jakieś przewagi etyczne propagandy putinowskiej, której należałoby bronić w ramach walki o wolność słowa, nad propagandą Hitlera?

Absolutnie nie, gdyż w obu przypadkach widać identyczne podejście reżimów autorytarnych. Tu również mamy do czynienia z ignorancją, która prowadzi do zacierania norm etycznych i stwarza sprzyjające warunki do łamania norm etycznych w sferze medialnej. Traktowanie przez Reporterów bez Granic walki Ukrainy przeciwko rosyjskiej agresji, w tym informacyjnej, jako potencjalnego zagrożenia dla funkcjonowania europejskich mediów jest jeszcze większym potwierdzeniem niekompetencji²⁷.

Kolejnym przykładem ignorancji mediów są dziwne wypowiedzi osób publicznych, które trudno podejrzewać o sympatie dla reżimu Putina. Tak na przykład, według Elona Muska, „czy to się komuś podoba, czy nie, Rosja absolutnie postrzega Krym jako niezwykle ważną część Rosji (...) Krym ma również krytyczne znaczenie dla bezpieczeństwa narodowego Rosji, ponieważ jest to ich południowa baza morską. Z ich punktu widzenia utrata Krymu jest równoznaczna z utratą Hawajów i Pearl Harbor przez

²⁵ 326 media outlets and journalists supported the exclusion of pro-russian hosts from the telethons [326 mediów i dziennikarzy popiera wykluczenie prorosyjskich gości z telemaratonów], IMI, 14 maja 2022 r., <https://bit.ly/3YvIwNZ> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

²⁶ Ukraine escalates “information war” by banning three pro-Kremlin media [Ukraina eskaluje „wojnę informacyjną”, zakazując działania trzech prokremlowskich mediów, RSE, 5 marca 2021 r., <https://bit.ly/3E-gIPVS> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

²⁷ Europe – Central Asia. Polarisation to the west, war & propaganda to the east [Europa – Azja Centralna. Polaryzacja na zachód, wojna i propaganda na wschód], RSE, <https://bit.ly/3K3TmX3> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

Stany Zjednoczone”²⁸. Te myśli nie mogą być interpretowane bez osobistego zapytania Elona Muska, co naprawdę miał na myśli.

Nastój etyczny mediów w czasie wojny

W lipcu ubiegłego roku „Financial Times”, nie powołując się na żadne fakty, opublikował artykuł o zagrożeniu przemytem przez Ukrainę zachodniej broni jako nieuniknionym, a zatem praktycznie udowodnionym przestępstwie²⁹. Myśl o tym, że ktoś mógł coś źle zrozumieć, nie przekonuje, ponieważ dziennikarze „Financial Times” są rzetelni i dokładnie wiedzą, co chcą przekazać swoim czytelnikom. Być może redakcja FT działała na tej zasadzie, że nie zaszkodzi przypomnieć o tym problemie, bowiem każde działania wojenne w dowolnym miejscu na świecie ostatecznie prowadzą do nasycenia odpowiedniego regionu bronią. Publikacja okazała się nieetyczna, ale potencjalnie zgodna z interesem publicznym.

Warto przytoczyć manipulacyjne twierdzenie z tej publikacji – a potem pozornie potwierdzający cytat, który jednak tylko pośrednio świadczy o problemie: „Europol, unijny organ ścigania, oświadczył w kwietniu, że jego śledztwo wykazało, iż w Ukrainie rozpoczął się handel bronią w celu zaopatrywania zorganizowanych grup przestępczych – i stanowi to potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa UE. Agresywna wojna Rosji przeciwko Ukrainie doprowadziła do rozprzestrzenienia znacznej ilości broni palnej i materiałów wybuchowych w kraju” – mówi się w nocie informacyjnej Europolu wysłanej do rządów państw.

Nie trzeba dodawać, że zachodni partnerzy wielokrotnie potwierdzali brak jakichkolwiek faktów, które wskazywałyby na takie naruszenia. Stany Zjednoczone zaangażowały nawet Biuro Inspektora Generalnego USAID³⁰. Dlatego kontekstowo to przypomnienie problemu pojawiło się całkowicie w stylu rosyjskiej propagandy.

Powstaje tu naturalne pytanie: czy każde publikacje ukazujące się w ukraińskiej sferze publicznej można uznać za prorosyjskie? Oto przykład nieudanego reportażu dziennikarskiego, który opierał się na nieprawdziwych informacjach, najprawdopodobniej celowo „ujawnionych” ukraińskim aktywistom i mediom przez rosyjskich propagandzistów. Chodziło o to, że Ołeksandr Lijew, szef jednego z departamentów Ministerstwa

²⁸ R. Bort, *Elon Musk Can't Stop Pedalling Putin Propaganda* [Elon Musk nie może przestać promować propagandy Putina], Rolling Stone, 22 października 2022 r., <https://bit.ly/3xikavb> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

²⁹ H. Foy, S. Fleming, R. Olearchyk, *NATO and EU sound alarm over risk of Ukraine weapons smuggling. Countries call for greater tracking of arms to stop sales to Europe's black market* [NATO i UE biją na alarm w związku z ryzykiem przemytu broni przez Ukrainę. Kraje wzywają do większego śledzenia broni, aby zatrzymać sprzedaż na czarny rynek w Europie], Financial Times, 12 lipca 2022 r., <https://on.ft.com/3KA-TIot> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

³⁰ *Ukraine Oversight* [Kontrola Ukrainy], USAID, <https://bit.ly/3XVvd8t> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

Obrony Ukrainy, rzekomo ma rosyjski paszport, co jest zabronione przez ukraińskie ustawodawstwo. Przy czym część negatywnych informacji związanych z tłem politycznym okresu krymskiego jego życia okazała się prawdziwa.

Później okazało się, że w rzeczywistości informacja o rosyjskim paszporcie ukraińskiego urzędnika okazała się nieprawdziwa, a rozpowszechniający ją dziennikarze nawet go przeprosili. Jednocześnie Jaryna Kluczkowska twierdzi, że reakcja Ministerstwa Obrony Ukrainy i samego Lijewa była spóźniona i nieprofesjonalna. Ponadto Ołeksandr Lijew podał się do dymisji, choć nie powinien tego robić. Dla nas znamienne jest tu stwierdzenie Jaryny Kluczkowskiej, że obecnie „toczy się wojna narracji, a nie faktów”³¹. Oznacza to również, że nie o wszystkie niechciane i nieetyczne publikacje należy od razu obwiniać wrogów. Czasami w odpowiedzi potrzebne są własne zdecydowane i profesjonalne działania sprostowujące.

Podobnie wojna nie odwołuje etyki dziennikarskiej per se. Na odwrót, w warunkach masowych ofiar i tragedii dziennikarze zawodowi i profesjonalne media powinny być jeszcze bardziej uważni do przedstawiania losów ludzkich. Tutaj pojawia się problem podporządkowania niezależnych „bloggerów” czy „aktywistów” standardom etyki zawodowej, jeśli dodatkowo korzystają oni z serwisów społecznościowych. „Przypadek fixera Kudinowa”³² zwraca uwagę właśnie od strony całkowitego lekceważenia takich norm. Dlatego autorzy zwracają szczególną uwagę na to, czy Antona Kudinowa można uznać za dziennikarza.

Ten „aktywista” i „fixer dla zagranicznych ekip filmowych” zasłynął z publikowania filmu i zdjęć rannej mieszkanki Winnicy, która przebywając w szpitalu, płacze, oglądając nagranie swojej jeszcze żyjącej córki, która zginęła w ataku rosyjskiej rakiety, chociaż, zdaniem lekarzy, informowanie rannej matki o śmierci córki „mogło ją zabić”. Publikacja Kudinowa rozprzestrzeniła się w serwisach społecznościowych i wywołała falę oburzenia. Co więcej, początkowo nie było wiadomo, czy należy ona do włoskiego nadawcy publicznego RAI News 24 (w kadrze widać odpowiednio oznakowany mikrofon), czy też do samego Antona Kudinowa. Komisja etyki dziennikarskiej od razu obarczyła odpowiedzialnością wspomnianą stację telewizyjną³³, jednak włoskie media, w szczególności dziennikarka Laura Tangherlini, były gotowe odpowiadać tylko za swoje czyny. Ten przypadek

³¹ J. Kluczkowska, *Cztery lekcje kierowania reputacją: jakie wnioski należy wyciągnąć z ostatnich historii wokół Ministerstwa Obrony*, Detektor Media, 3 lutego 2023 r., <https://bit.ly/3EBLDMi> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

³² J. Mosijczuk, G. Sklariewska, O. Korkodym, O. Dowżenko, *Wideo ze szpitala w Winnicy: etyka dziennikarska, fixerstwo i mesjanizm*, Detektor Media, 18 lipca 2022 r., <https://bit.ly/3EZe4nZ> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

³³ *Komisja Etyki Dziennikarskiej potępiła działania ekipy filmowej RAI News 24, która przeprowadzała wywiad z matką zmarłej dziewczynki*, Detektor Media, 17 lipca 2022 r., <https://bit.ly/3YWDLNI> [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

przypomina nam, że „wojna nie wymaże wszystkiego”, zaś dziennikarstwo musi zawsze stawać na wysokości swoich standardów etycznych.

Stwierdzenie, że „wojna wszystkiego nie wymaże”, które obecnie często słyszy się w ukraińskiej sferze publicznej, dotyczy także innego ważnego tematu, związanego z pewną centralizacją życia politycznego, a zwłaszcza medialnego, w czasie wojny. Oczywiście jest, że wojna wymaga odłożenia na bok pewnych kalkulacji politycznych i zjednoczenia się w obliczu wroga, tym bardziej takiego jak Rosja, która dąży do wyeliminowania nie tylko wolności słowa w Ukrainie, ale także samej ukraińskiej państwowości. Dlatego Jewhen Hlibowycy mówi, że „wojna jest poważnym powodem do ograniczeń, ale bardzo ważne jest, aby nie stworzyć teraz nowego standardu”³⁴.

Oznacza to, że ukraińska sfera medialna z jednej strony powinna być wyczulona na zagrożenia autorytaryzmu i kontynuować profesjonalną działalność dziennikarską opartą na zasadach krytycznego myślenia. Jednak z drugiej strony ukraińscy dziennikarze muszą pamiętać o potrzebnych samoograniczeniach, na przykład dotyczących relacji z operacji wojskowych. Jednak próby nawiązania całkowitych zakazów mogą prowadzić do zaniku zdolności mówienia. Sama etyka zawodowa nie toleruje zakazów.

Jewhen Hlibowycy przyznaje, że „wojna jest poważnym powodem do ograniczeń i samoograniczeń i Ukraińcy na ogół dobrze ich przestrzegają – widać to w serwisach społecznościowych i w zachowaniu kluczowych osób publicznych. Ale bardzo ważne jest, abyśmy nie stworzyli nowego standardu ograniczeń na podstawie doświadczeń stanu wojennego”, bowiem faktycznie dokonano „próby stworzenia nadawcy państwowego, gdy ze strony Ukrainy istnieje absolutnie wyraźne zobowiązanie, by tego nie robić, próby ograniczenia dyskursu, kontrolowania nie tylko głównych stacji prywatnych, ale także wyrzucenia opozycji z anteny – wszystko to są sygnały alarmujące”. Dlatego tak ważny jest wybór odpowiedniego tonu przez ukraińskich dziennikarzy – nie histerycznego, a także umiejętność powrotu do niektórych ważnych kwestii później, opierając się na niezależnych, a nie „chorych lub osłabionych mediach”.

Wnioski

Tak więc głównym pytaniem pozostaje, czy dzięki odwadze i odporności narodu ukraińskiego uda się zmienić obecny brak wartości w globalnej sferze medialnej. Nie można już dłużej usprawiedliwiać rosyjskiego autorytaryzmu i barbarzyństwa możliwością prowadzenia z Rosją dochodowych interesów czy niespodziewanego wzbogacenia się. Kolejnym krokiem jest obalenie mitu o „osobliwej drodze” Rosji, rzekomo odmiennej od

³⁴ M. Barczuk, Jewhen Hlibowycy: „Wojna jest poważnym powodem do ograniczeń, ale bardzo ważne jest, aby nie stworzyć teraz nowego standardu”, Detektor Media, 24 października 2022 r., [https://bit.ly/3ks\]hc0](https://bit.ly/3ks]hc0) [dostęp: 23 kwietnia 2023 r.].

„europejskiego kolonializmu” i „amerykańskiego neoimperializmu”, która nadal obejmuje dużą część globalnego Południa.

Nie mamy wystarczających podstaw, by twierdzić, że obecne oświadczenia zachodnich polityków, właścicieli mediów, ekspertów i dziennikarzy o nieistotności swojego rozumienia przestrzeni poradzieckiej, o niemoralności wzbogacenia się w zamian za milczącą zgodę ze zbrodniami rosyjskich „partnerów”, na zawsze uniemożliwią powrót do fascynacji „wielką” rosyjską kulturą i współpracą z diabłem. Tak samo nie należy idealizować społeczeństwa ukraińskiego z jego rzeczywiście wyostrzonym poczuciem sprawiedliwości, pragnieniem wolności, przede wszystkim wolności słowa, a także ironicznym stosunkiem do władzy. Ukraińcy mają jeszcze wiele do zrobienia w kierunku stworzenia własnego, efektywnego państwa.

Widzimy pokaźną listę naruszeń norm etycznych dziennikarzy w okolicznościach wojny rosyjsko-ukraińskiej początku XXI w. Wszystkie mają różne pochodzenie. Po pierwsze, częściowo rosyjska tematyka miała szczególny, „nietykalny” status, ponieważ wiązała się z istotnymi interesami biznesowymi, a nawet kwestiami bezpieczeństwa narodowego: światowa stacja benzynowa wygrywała ze światową fabryką fejkowych wiadomości.

Po drugie, organizacje międzynarodowe, m.in. specjalizujące się w sferze medialnej przed wybuchem tej wojny, znajdowały się w głębokim kryzysie, częściowo związanym ze zniszczeniem utworzonego po II wojnie światowej systemu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Po trzecie, kryzys ten wiąże się nie tylko ze sprzedajnością ich urzędników i polityków jako taką, ale także ze znacznymi deformacjami sfery edukacyjnej i „uszkodzeniem kompasu moralnego” znacznej liczby wpływowych osób publicznych, odgrywających znaczącą rolę w życiu politycznym Zachodu. Są oni odpowiedzialni za kształtowanie nieprawdziwej retoryki politycznej, która tworzyła pewne ramy i przesłanki do zacierania norm etycznych w mediach.

Po czwarte, w czasie wojny na porządek dzienny trafia potrzeba pewnych samoograniczeń w działalności dziennikarzy. Nie mogą oni przyczyniać się do zwycięstwa tych, którzy reprezentują „ciemną stronę” w tej wojnie. Jednocześnie specjaliści medialni powinni pamiętać o zagrożeniach ze strony autorytaryzmu, które zyskają na znaczeniu zaraz po zwycięstwie nad putinowskim reżimem i w pełni popierającym go rosyjskim społeczeństwem.

Po piąte, potrzeba wolności słowa przejawia się w aktywnej pozycji każdego społeczeństwa i nie może być wprowadzona do określonego narodowego życia politycznego z zewnątrz. Odpowiednio, ponieważ społeczeństwo rosyjskie nie potrzebuje wolności słowa i nawet przy okazji (obecnej wojny) stara się tę wolność polityczną wyeliminować przy użyciu siły broni poza granicami własnego państwa, zadanie zmiany kultury politycznej

w Rosji po zwycięstwie nad reżimem Putina wysuwa się na pierwszy plan. Nie będzie to jednak możliwe w przypadku jej pozostania w obecnych granicach imperialnych, czyli w statusie „więzienia narodów” (Taras Szewczenko).

Po szóste, ważne jest, aby obecny zwrot wartości w globalnej sferze publicznej, związany ze zdolnością nazywania rzeczy po imieniu, został na zawsze odcisnięty w formie swego rodzaju metafory lustra dla środków masowego przekazu. Warto, by od czasu do czasu dziennikarze zaglądali tam, aby w obliczu nieustannych zagrożeń, m.in. populizmu, kłamstw i postprawdy, za którymi zawsze kryje się autorytaryzm, nie utracić etycznych punktów orientacyjnych. Wtedy same media nadal będą mogły służyć jako prawdziwe zwierciadło (Denis McQuail) dla różnych społeczeństw czy organizacji międzynarodowych, zwłaszcza w czasach wielkich wyzwań, kiedy one, widząc tam swoje prawdziwe odbicie, czasem mogą przestraszyć się samych siebie.

dr Serhiy Kvit – rektor Uniwersytetu Narodowego „Akademia Kijowsko-Mohylańska”. W latach 2014–2016 zajmował stanowisko ministra edukacji i nauki Ukrainy, a w latach 2019–2022 kierował Narodową Agencją Zapewnienia Jakości Szkolnictwa Wyższego Ukrainy. Jego badania koncentrują się na komunikacji masowej, reformach edukacyjnych i medialnych oraz hermeneutyce filozoficznej.

Bibliografia

- 326 media outlets and journalists supported the exclusion of pro-russian hosts from the telethons* [326 mediów i dziennikarzy popiera wykluczenie prorosyjskich gości z telemaratonów], IMI, 14 maja 2022 r., <https://bit.ly/3YvIwNZ>.
- Admin Web: The need for media ethics: on press freedom in 2022* [Admin Web: Potrzeba etyki mediów: o wolności prasy w 2022 r.], Globethics, 2022, <https://bit.ly/3xoQYm9>.
- Anti-Semitism And Pro-Kremlin Disinformation* [Antysemityzm i prokremlowska dezinformacja], <https://bit.ly/3lhJWGL>.
- Barczuk M., *Jewhen Hlibowycycki: „Wojna jest poważnym powodem do ograniczeń, ale bardzo ważne jest, aby nie stworzyć teraz nowego standardu”*, Detektor Media, 24 października 2022 r., <https://bit.ly/3ksJhc0>.
- Bort R., *Elon Musk Can't Stop Pedalling Putin Propaganda* [Elon Musk nie może przestać promować propagandy Putina], Rolling Stone, 22 października 2022 r., <https://bit.ly/3xikavb>.

- Bowman L., *Violence, War and New Laws Increase Risks for Media in 2022*, Voice of America [Przemoc, wojna i nowe prawo zwiększają ryzyko dla mediów w 2022 r., Głos Ameryki], 22 grudnia 2022 r., <https://bit.ly/3xeFyBH>.
- Buszkowska N., *Ukrainians call for Red Cross boycott*, Українська правда [Ukraińcy wzywają do bojkotu Czerwonego Krzyża, Ukraińska Prawda], 26 marca 2022 r., <https://bit.ly/3XFpmE1>.
- Carpenter M., *The Russian Federation's Ongoing Aggression Against Ukraine*, Mission to the OSCE [Trwająca agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, Misja USA przy OBWE], 16 lutego 2023 r., <https://bit.ly/3EjBtQG>.
- Czerwony Krzyż po raz pierwszy nazwał wojnę w Ukrainie międzynarodowym konfliktem zbrojnym, a nie kryzysem*, Ukrinform, 17 października 2022 r., <https://bit.ly/3S6FQ7e>.
- Editorial Board: Russia's abductions of Ukrainian children are a genocidal crime* [Editorial Board: Porwania ukraińskich dzieci przez Rosję są zbrodnią ludobójstwa], The Washington Post, 27 grudnia 2022 r., <https://wapo.st/3S8xaND>.
- Europe – Central Asia. Polarisation to the west, war & propaganda to the east* [Europa – Azja Centralna. Polaryzacja na zachód, wojna i propaganda na wschód], RSF, <https://bit.ly/3K3TmX3>.
- Foy H., Fleming S., Olearchyk R., *NATO and EU sound alarm over risk of Ukraine weapons smuggling. Countries call for greater tracking of arms to stop sales to Europe's black market* [NATO i UE biją na alarm w związku z ryzykiem przemytu broni przez Ukrainę. Kraje wzywają do większego śledzenia broni, aby zatrzymać sprzedaż na czarny rynek w Europie], Financial Times, 12 lipca 2022 r., <https://on.ft.com/3KATlot>.
- Holmes T., *IOC president urges Ukrainian Olympic Committee against organising Paris Olympic Games boycott* [Prezydent MKOl wzywa Ukraiński Komitet Olimpijski, by nie bojkotować Igrzysk Olimpijskich w Paryżu], ABC News, 9 lutego 2023 r., <https://ab.co/3xqG9jH>.
- Interview with Alexander Motyl, „After Russia's departure from great power status, the world will once again become bipolar”*, Forum for Ukrainian Studies [Wywiad z Aleksandrem Motylem, „Po odejściu Rosji od statusu mocarstwa świat ponownie stanie się dwubiegunowy”, Forum Studiów Ukraińskich], 28 listopada 2022 r., <https://bit.ly/3HTU2Me>.
- Kluczkowska J., *Cztery lekcje kierowania reputacją: jakie wnioski należy wyciągnąć z ostatnich historii wokół Ministerstwa Obrony*, Detektor Media, 3 lutego 2023 r., <https://bit.ly/3EBLDMi>.
- Komisja Etyki Dziennikarskiej potępiła działania ekipy filmowej RAI News 24, która przeprowadzała wywiad z matką zmarłej dziewczynki*, Detektor Media, 17 lipca 2022 r., <https://bit.ly/3YWDLNI>.
- Kuzio T., *Putin's invasion shatters the myth of Russian-Ukrainian brotherhood* [Inwazja Putina burzy mit rosyjsko-ukraińskiego braterstwa], Atlantic Council, 16 lutego 2023 r., <https://bit.ly/3YBhpkQ>.

- Matiasz T., *Z powodu nalotu Steinmeier spędził około dwóch godzin w schronie w obwodzie czernihowskim*, LB, 25 października 2022 r., <https://bit.ly/3luaz1Q>.
- Mosijczuk J., Sklariewska G., Korkodym O., Dowżenko O., *Wideo ze szpitala w Winnicy: etyka dziennikarska, fixerstwo i mesjanizm*, Detektor Media, 18 lipca 2022 r., <https://bit.ly/3EZe4nZ>.
- Niezależni socjologowie: 71% Rosjan odczuwa dumę z powodu wojny z Ukrainą*, Radio „Swoboda”, 17 marca 2022 r., <https://bit.ly/3YzDBvz>.
- Ogryzko L., Post na Facebooku z 10 lutego 2023 r., <https://bit.ly/3lB4IYB>.
- Pastor, nie polityk: jakie wypowiedzi wygłosił Papież na temat wojny na Ukrainie*, Słowo i Czyn, 24 grudnia 2022 r., <https://bit.ly/3luuAW6>.
- Pro-Russian UK journalist put on sanctions list* [Prorosyjski brytyjski dziennikarz wpisany na listę sankcyjną BBC], BBC, 26 lipca 2022 r., <https://bbc.in/3lTfvgB>.
- Rocca F.X., Gershkovich E., *Pope Says NATO Might Have Provoked Russian Invasion of Ukraine* [Papież mówi, że NATO mogło sprowokować rosyjską inwazję na Ukrainę], WSJ, 3 maja 2022 r., <https://on.wsj.com/3YKBxQZ>.
- „Rosja uciekła się do każdego ze sposobów ludobójstwa” – Timothy Snyder o rosyjskim faszyzmie, przyszłości Ukrainy i Zeleńskiego, Suspilne. Aktualności, <https://bit.ly/3l7jb63>.
- Sotnikow D., *Prezydent Niemiec ogłosił początek „nowej ery” po wojnie*, DW, 3 lipca 2022 r., <https://bit.ly/3E1RQ3Y>.
- Spence M., *Why is Amnesty International feeding Russian propaganda?* [Dlaczego Amnesty International karmi rosyjską propagandę?], The Times, 14 sierpnia 2022 r., <https://bit.ly/3SbYM4p>.
- Thomas E., *Explainer: The pro-Kremlin propaganda “journalists” and crowdsourcing*, Centre for Information Resilience [Prokremlowscy propagandowi „dziennikarze” i crowdsourcing, Centrum Odporności Informacyjnej], 2 sierpnia 2022 r., <https://bit.ly/3jX-MWye>.
- Ukraina*, RSF, <https://bit.ly/3jRdzEW>.
- Ukraine crisis 2022: 6 months of response* [Kryzys ukraiński 2022: 6 miesięcy odpowiedzi], <https://bit.ly/3l1Mgjk>.
- Ukraine escalates “information war” by banning three pro-Kremlin media* [Ukraina eskaluje „wojnę informacyjną”, zakazując działania trzech prokremlowskich mediów, RSF, 5 marca 2021 r., <https://bit.ly/3EglPVS>.
- Ukraine Oversight* [Kontrola Ukrainy], USAID, <https://bit.ly/3XVvd8t>.
- Większość Rosjan popiera wojnę: Budanow wyjaśnił, dlaczego protesty w Federacji Rosyjskiej są niemożliwe*, UNIAN, 31 grudnia 2022 r., <https://bit.ly/3SiYTve>.
- Wright W., *Imploding Protection Through Exploding Norms? The Amnesty International Report and the Broader Debate on Armed Conflict in Populated Areas* [Implodująca

ochrona poprzez eksplodujące normy? Raport Amnesty International i szersza debata na temat konfliktów zbrojnych na obszarach zaludnionych], *Völkerrechtsblog*, 12 sierpnia 2022 r., <https://bit.ly/3k2fGWA>.

Zengarini L., *Pope: peace between Russia and Ukraine is possible, don't forget the poor* [Papież: pokój między Rosją a Ukrainą jest możliwy, nie zapominajcie o biednych], *Vatican News*, <https://bit.ly/3E28uAr>.